

 **Kraków**



## Piosenki na wszelki wypadek

WARSZTATY TWÓRCZEGO MUZYKOWANIA  
I LEKCJA ŚPIEWANIA NA RYNKU GŁÓWNYM

Zadzwoń do nas 12 430 43 00

lub napisz [biblioteka@bibliotekapiosenki.pl](mailto:biblioteka@bibliotekapiosenki.pl)

Więcej o projekcie na

[www.bibliotekapiosenki.pl/piosenki-na-wszelki-wypadek](http://www.bibliotekapiosenki.pl/piosenki-na-wszelki-wypadek)

Weź ze sobą córkę, syna, tatę, mamę, babcię, dziadka i przyjdź.  
Spotykamy się w czterech lokalizacjach Krakowa.



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

Dofinansowano ze środków  
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

 **Kraków**

Miejski Dzienny Dom Pomocy  
Społecznej w Krakowie  
os. Szkolne 20



# 1. KALINA, MALINA

Kalina malina w lesie rozkwitała /bis  
niejedna dziewczyna ułana kochała! /bis

Ułana kochała, ułana lubiła /bis  
I te czułe listy do niego kreśliła. /bis

A w niedzielę rankiem, kiedy słońce wschodzi /bis  
To ten młody ułan po koszarach chodzi. /bis

Po koszarach chodzi, listy w ręku nosi /bis  
Pana porucznika o przepustkę prosi. /bis

Puszczę ja cię puszczę, ale nie samego /bis  
Każę ci osiodłać konika karego. /bis

Konika karego i te złote lejce /bis  
Abyś swej dziewczynie uradował serce. /bis

## 2.

### **PŁONIE OGNISKO I SZUMIĄ KNIEJE**

Płonie ognisko i szumią knieje,  
drużynowy jest wśród nas,  
opowiada starodawne dzieje,  
bohaterski wskrzesza czas.

**/ O rycerstwie spod kresowych stanic,  
o obrońcach naszych polskich granic,  
a ponad nami wiatr szumny wieje  
i dębowy huczy las. /bis**

Już do odwrotu głos trąbki wzywa,  
alarmując ze wszech stron.

Staje wiara w ordynku szczęśliwa,  
serca biją w zgodny ton.

**/ Każda twarz się uniesieniem płoni,  
każdy laskę krzepko dzierży w dłoni.**

**A z młodzieńczej się piersi wrywa  
pieśń potężna, pieśń jak dzwon. /bis**

Gaśnie ognisko i szumią drzewa,  
spojrzyj nań ostatni raz,  
niech ci w duszy radośnie zaśpiewa ,  
że na zawsze łączą nas.

**/ Wspólne troski i radości życia  
serc w modlitwie zjednoczonych bicia.**

**I ta przyjaźń największa na świecie,  
którą Bóg połączył nas. /bis**

### 3. OGÓREK

Wesoło jesienią w ogródku na grządce,  
Tu ruda marchewka tam strączek,  
Tu dynia jak słońce, tam główka sałaty,  
A w kącie ogórek wąsaty.

**/ Ogórek, ogórek, ogórek,  
Zielony ma garniturek,  
I czapkę i sandały,  
Zielony, zielony jest cały. /bis**

Czasami jesienią na grządce w ogrodzie,  
Deszczowa pogoda przychodzi,  
Parasol ma w ręku, konewkę ma z  
chmurki,  
I deszczem podlewa ogórki.

**/ Ogórek, ogórek, ogórek,  
Zielony ma garniturek,  
I czapkę i sandały,  
Zielony, zielony jest cały. /bis**

4.  
**W SINĄ DAL**

Adela już zakłada suknię cienką  
Na wiosnę kwiatki rosną i kwitnie miesiąc maj  
Gdy spytasz ją - dla kogo ta sukienka?  
Dla kochasia, który odszedł w siną dal...

**/ W siną dal, w siną dal,  
Dla kochasia który odszedł w siną dal... /bis**

Czerwone ma podwiązki pod tą suknią  
Na wiosnę kwiatki rosną i kwitnie miesiąc maj  
Gdy spytasz ją - dla kogo taki luksus?  
Dla kochasia, który odszedł w siną dal...

**/ W siną dal, w siną dal,  
Dla kochasia, który odszedł w siną dal... /bis**



U drzwi, u drzwi, jej tatuś czyści spluwę  
Na wiosnę kwiatki rosną i kwitnie miesiąc maj  
Gdy spytasz go - na czyją to jest zgubę  
Na kochasia, który odszedł w siną dal...

**/ W siną dal, w siną dal,  
Na kochasia, który odszedł w siną dal... /bis**

Nad łóżkiem ślub, stwierdzony rejentalnie  
Na wiosnę kwiatki rosną i kwitnie miesiąc maj  
Gdy spytasz ją - z kim żyjesz tak moralnie  
Jasne, że z kochasiem, który - w siną dal...

**W siną dal, w siną dal,  
Pomaszerował lewa, prawa w siną dal.  
W siną dal, w siną dal,  
Pomaszerował lewa, prawa w siną dal.**

5.

## DESZCZ JESIENNY

Deszcz, jesienny deszcz,  
Smutne pieśni gra,  
**/ Mokną na nim karabiny,  
Hełmy kryje rdza. /bis**

Nieś po błocie w dal,  
W zapłakany świat,  
**/ Przemoczone pod plecakiem  
Osiemnaście lat. /bis**

Gdzieś daleko stąd,  
Noc zapada znów,  
**/ Ciemna główka twojej dziewczyny  
Chyli się do snu. /bis**

Może właśnie dziś  
Patrzy w mroczną mgłę  
**/ I modlitwą prosi Boga,**  
**By zachował cię. /bis**

Deszcz, jesienny deszcz,  
Bębni w hełmu stal,  
**/ Idziesz, młody żołnierzyku**  
**Gdzieś w nieznana dal. /bis**

Może jednak Bóg  
Da, że wrócisz znów,  
**/ Będziesz tulił ciemną główkę!**  
**Milej twej do snu. /3x**

6.  
**ALE TO JUŻ BYŁO**

Z wielu pieców się jadło chleb  
Bo od lat przyglądam się światu  
Nieraz rano zabolął łeb  
I mówili: zmiana klimatu  
Czasem trafił się wielki raut  
Albo feta proletariatu  
Czasem podróż w najlepszym z aut  
Częściej szare drogi powiatu

**Ale to już było i nie wróci więcej  
I choć tyle się zdarzyło  
To do przodu wciąż wyrywa głupie serce  
Ale to już było, znikło gdzieś za nami  
Choć w papierach lat przybyło  
To naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami**

Na regale kolekcja płyt  
I wywiadów pełne gazety  
Za oknami kolejny świt  
I w sypialni dzieci oddechy  
One lecą drogą do gwiazd  
Przez niebieski ocean nieba  
Ale przecież za jakiś czas  
Będą mogły same zaśpiewać:

**/Ale to już było i nie wróci więcej  
I choć tyle się zdarzyło  
To do przodu wciąż wyrywa głupie serce  
Ale to już było, znikło gdzieś za nami  
Choć w papierach lat przybyło  
To naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami /bis**

7.

## **TYLKO WE LWOWIE**

Niech inni se jadą gdzie mogą gdzie chcą  
do Wiednia Paryża Londynu  
A ja się ze Lwowa nie ruszę za próg  
ta mamciu ta skarż mnie Bóg

**Bo gdzie jeszcze ludziom tak dobrze jak tu?  
Tylko we Lwowie!  
Gdzie śpiewem cię tulą i budzą ze snu?  
Tylko we Lwowie!**

1 bogacz, i dziad  
Tu są za pan brat  
1 każdy ma uśmiech na twarzy..  
A panny to ma  
Słodziutkie ten gród,  
Jak sok, czekolada i mniód...

**1 gdybym się kiedyś urodzić miał znów,  
Tylko we Lwowie!  
Bo szkoda gadania, i co chcesz, to mów  
Nie ma jak Lwów!**

Możliwe że więcej ładniejszych jest miast  
lecz Lwów jest jedyny na świecie  
i z niego wyjechać ta gdzieś ja bym mógł  
ta mamciu ta skarż mnie Bóg

**Bo gdzie jeszcze ludziom tak dobrze jak tu?**

**Tylko we Lwowie!**

**Gdzie śpiewem cię tulą i budzą ze snu?**

**Tylko we Lwowie!**

1 bogacz, i dziad  
Tu są za pan brat  
1 każdy ma uśmiech na twarzy...

A panny to ma  
Słodziutkie ten gród,  
Jak sok, czekolada i mniód...

**1 gdybym się kiedyś urodzić miał znów,**

**Tylko we Lwowie!**

**Bo szkoda gadania, i co chcesz, to mów**

**Nie ma jak Lwów!**

## 8. PRZYBYLI UŁANI

Przybyli ułani pod okienko, /bis  
Stukają, wołają: „Puść panienko!” /bis

„O Jezusie, a cóż to za wojacy? /bis  
Otwieraj — nie bój się — to czwartacy!” /bis

„Przyszliśmy napoić nasze konie, /bis  
Za nami piechoty cale błonie”. /bis

„O Jezusie! Dokądże Bóg prowadzi? /bis  
Warszawę odwiedzić myśmy radzi”. /bis

„A stamtąd już droga nam gotowa, /bis  
Do serca polskości do Krakowa”. /bis

Panienka otwierać poskoczyła, /bis  
Ułanów do środka zaprosiła. /bis



## 9.

# POWRÓĆMY JAK ZA DAWNYCH LAT

Świat nasz wyglądał jaśniej  
Kiedyś za dawnych dni  
Gdy się wierzyło w baśnie  
Gdy się wierzyło w sny

Jakież rozkoszne dreszcze  
Bajki budziły w nas  
Wróćmy w tę przeszłość  
Jeszcze raz

**/ Powróćmy jak za dawnych lat  
W zaczarowany bajek świat  
Miłością swoją w piękną baśń  
Me życie zmień**

**Za siódmym morzem, z dala stąd  
Znajdziemy czarodziejski ląd  
I szczęście da nam każda noc  
I każdy dzień**

**I w bajce to nie będzie cud  
Że księcia los z Kopciuszkiem splótł  
Że nagle jakiś dobry duch  
Obudził miłość w sercach dwóch**

**Powróćmy jak za dawnych lat  
W zaczarowany bajek świat  
I w życiu może zdarzyć się  
Cudowna baśń /bis**

**10.**  
**DALEJ WESOŁO**

Dalej, wesoło niech popłynie gromki śpiew,  
niech stutysięcznym echem zabrzmie wśród drzew.  
Niech spędzi z czoła wszelki smutek, wszelki cień,  
wszak słoneczny mamy dzień.

**/ Tra, la, la, la, la, la, la,**  
**w sercu radość się rozpala.**  
**Tra, la, la, la, la, la, la,**  
**chcemy słońca, chcemy żyć. / 2 x**

Harce, wycieczki, obozowych przeżyć moc,  
piosnki gorące, mknące jak kamiki z proc!  
Serca, złączone bratnich uczuć cudną grą,  
pозdrowienia ku nam ślą.

**Tra, la...**

Rażno harcerze maszerują raz, dwa, trzy  
Prężne ich stopy krzeszą w marszu jasne skry.  
Idziemy naprzód, w naszych oczach jasna stal,  
W tę słoneczną świata dal.

**Tra, la...**

# **SPIS UTWORÓW:**

- 1. Kalina malina**
- 2. Płonie ognisko i szumią knieje**
- 3. Ogórek**
- 4. W siną dal**
- 5. Deszcz jesienny**
- 6. Ale to już było**
- 7. Tylko we Lwowie**
- 8. Przybyli ułani**
- 9. Powróćmy jak za dawnych lat**
- 10. Dalej wesoło**



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

Dofinansowano ze środków  
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Miejski Dzienny Dom Pomocy  
Społecznej w Krakowie  
os. Szkolne 20